

Putinizacja amerykańskiego systemu rządów w drugiej kadencji prezydenckiej Donalda Trumpa

Rett R. Ludwikowski

Professor Emeritus, Catholic University of America, Columbus School of Law (Waszyngton),
<https://orcid.org/0000-0001-7457-3096>

1. Wprowadzenie

Niniejszy artykuł, zgodnie z tytułem, koncentruje się na zmianach, często rewolucyjnych, amerykańskiego systemu rządów, dokonanych przez Donalda Trumpa w trakcie jego drugiej kadencji prezydenckiej. Na wstępie należy zaznaczyć, że prezydent Donald Trump rozpoczął wskazany proces już w czasie swojej pierwszej kadencji. Ponadto finalnie rezultat jego aktywności doprowadził do wkomponowania do systemu amerykańskich rządów elementów przypominających koncepcję władzy określaną jako „putinizm”.

Realizacja przyjętego przedsięwzięcia badawczego wymagała spełnienia kilku warunków, które zadecydowały o użyciu w badaniach metodologii historyczno-porównawczej oraz o podziale niniejszego opracowania na dwie główne części. Dlatego po niniejszym wprowadzeniu koncertuję się na wyjaśnieniu, na czym polega tytułowy „putinizm” i „putinizacja”. Nadto, poprzez osadzenie w realiach historycznych, analizuję relacje między przedmiotowym putinizmem a stalinizmem, leninizmem, marksizmem i generalnie ideologią komunistyczną. Uwzględniam tu również wyselekcjonowane refleksje nad rozwojem idei Wielkiej Rosji, której amerykańskie odpowiedniki stanowiące nacjonalistyczne komponenty dotyczące

priorytetów programowych, takie jak „Przed wszystkim Ameryka” (*America First*), zostały współcześnie wchłonięte przez polityczną doktrynę Donalda Trumpa¹. Kolejna część – zasadnicza w niniejszym artykule – prezentuje stopniową degradację znaczenia demokracji, której bastionem przez długi czas były Stany Zjednoczone, oraz jej głównego komponentu, którym była idea podziału władzy, rozumiana poprzez mechanizm kontroli i równowagi (*Checks and Balances System*), który gwarantował współpracę organów rządowych.

Należy podkreślić, że adopcja do systemu amerykańskiego elementów putinizmu następowała stopniowo i – co jest oczywiste – nie była deklarowana otwarcie. Proces ten nie oznacza, iż bezpośrednie kontakty Donalda Trumpa i Władimira Putina były i są bezkonfliktowe. Donald Trump zapowiadał wprawdzie, że jeśli ponownie zostanie prezydentem, będzie w stanie zakończyć wojnę w Ukrainie w „jeden dzień”, była to jednak deklaracja wynikająca z jego megalomanii, a nie z faktycznych kontaktów z prezydentem Rosji, które w istocie układały się bez klarownego i skutecznego wpływu na decyzje rosyjskiego dyktatora. Wiele z planowanych spotkań obu prezydentów nie doszło do skutku, co zaowocowało stwierdzeniem amerykańskiego prezydenta z końca maja 2025 r., że „Putin jest absolutnie szalony”².

Niewątpliwie problem putinizacji systemów rządowych innych państw, wskazany w innych artykułach mojego autorstwa, łącznie z opublikowanym w niniejszym periodyku tekstem³, budzi pytanie o sens dokonywania powtórzeń. Jest to jednak istotna kwestia, warta szerszego wyjaśnienia. W tym miejscu trzeba wskazać, że putinizm, tak jak marksizm, leninizm czy ogólnie komunizm, są tematami analizowanymi w niezliczonej liczbie prac wykorzystujących zmiennie refleksje autorów. Podobna sytuacja zachodzi w wypadku niniejszego artykułu i wspomnianego wyżej, opublikowanego już tekstu. Skupiał się on na ogólnym problemie osłabienia mechanizmu kontroli i równowagi w Stanach Zjednoczonych. Przedmiotowa analiza selekcjonuje zaś komponenty putinizmu, które poprzez decyzje prezydenta Donalda Trumpa mogą na długi czas pozostać cechami charakterystycznymi amerykańskiego modelu władzy. Mimo pełnej mojej świadomości, że w obu artykułach odnoszę się do wpływów rosyjskich w Stanach Zjednoczonych, w istocie niniejszy

¹ W istocie Donald Trump twierdził, że to on nadał wskazanemu hasłu prawdziwy sens, zob. M. Scherer, *Trump Says He Decides What 'America First' Means*, „The Atlantic”, 14.06.2025, <https://www.theatlantic.com/politics/archive/2025/06/trump-interview-iran-israel/683192/> (dostęp: 20.06.2025 r.).

² Zob. K. Maher, R. Picheta, *Trump says Putin 'has gone absolutely crazy' after major Russian attacks on Ukraine*, CNN, 26.05.2025 r., https://www.yahoo.com/news/trump-says-not-happy-putin-224629392.html?Fr=sycsrp_catchall (dostęp: 20.06.2025 r.).

³ R. R. Ludwikowski, *Granice niezależności prezydenta na tle ewoluującej pozycji Stanów Zjednoczonych jako bastionu demokracji*, PWPM 2024, vol. XXII, s. 13–28.

tekst wychodzi poza tę kwestię i skupia się na procesie ich trwałej absorpcji.

2. Kariera polityczna Władimira Putina i wykształcenie się komponentów doktryny putinizmu⁴

Władimir Putin rozpoczął swoją karierę polityczną jako oficer wywiadu zagranicznego, faktycznie pracujący dla Komitetu Bezpieczeństwa Państwa (KGB) do 1990 r. w Dreźnie w Niemczech Wschodnich, czyli w Niemieckiej Republice Demokratycznej. W tymże roku, już w randze podpułkownika, został przeniesiony do Rosji, gdzie przy pomocy wpływowych przyjaciół, a szczególnie prezydenta Borisa Jelcyna, został w 1999 r. mianowany premierem. Po rezygnacji Borisa Jelcyna z prezydentury Władimir Putin został najpierw mianowany na stanowisko pełniącego obowiązki prezydenta, następnie zaś – przez trzy kadencje – pełnił na zmianę funkcję prezydenta i – zgodnie z Konstytucją – premiera, gdy zależny od niego Dmitrij Miedwiediew formalnie został wyniesiony na stanowisko prezydenta. Po kilku rozsadach na dwóch najwyższych stanowiskach, w szczególności po przejściu kontroli nad Krymem w 2014 r., Władimir Putin ograniczył wpływ polityczny krytycznych w stosunku doń rosyjskich oligarchów i po zmianie Konstytucji, eliminującej ograniczenie liczby kadencji prezydenckich do maksymalnie dwóch, oraz po zatwierdzeniu reformy przez parlament i kontrolowane przez niego referendum stał się autokratycznym władcą Rosji.

Termin „putinizacja” został spopularyzowany przez Martina Schultza, byłego przewodniczącego Parlamentu Europejskiego. Dotyczy rządów autorytarnych, które niewątpliwie stanowią kontynuację polityki Związku Radzieckiego, oraz wielu prądów nawołujących do odbudowy Wielkiej Rosji. Proces putinizacji, czyli adaptacji wielu elementów doktryny Władimira Putina przez niektóre kraje Europy Wschodniej, nie jest zaskoczeniem. Jest nim jednak niewątpliwie ewolucja systemu politycznego Stanów Zjednoczonych w okresie drugiej kadencji prezydenckiej Donalda Trumpa w kierunku autorytaryzmu wzbogaconego cechami przypominającymi model rządów Władimira Putina.

2.1. Wizja Wielkiej Rosji

Zgodnie z powyższymi refleksjami jednym z głównych założeń putinizmu jest powrót do idei Wielkiego Cesarstwa (Carstwa) Rosyjskiego. Wyczerpująca

⁴ Szczegóły opisanego procesu zostały wprowadzone do artykułu w ślad za opracowaniem M. Raya, *Władimir Putin, President of Russia*, Britannica, <https://www.britannica.com/biography/Vladimir-Putin> (dostęp: 20.06.2025 r.).

historyczna analiza formowania się tego komponentu programowego, który w istocie stanowił uzasadnienie rosyjskiej agresji na Ukrainę, wymagałaby osobnego opracowania. Bez przedstawiania szczegółów historycznych kształtowania się tej doktryny należy podkreślić, że jej podstawy stworzył już w XVIII wieku car Piotr I Wielki⁵.

2.2. Ewolucja priorytetów programowych wprowadzonych przez komunizm

Komunizm w wersji marksistowskiej zdewaluował do pewnego stopnia priorytety polityczne europejskich doktrynerów. Wielkość państwa była rozumiana jako potęga przywódczej partii kierującej zmianami społecznymi. Znaczenie oligarchów było oceniane raczej z perspektywy ich lojalności do partyjnego kierownictwa niż przyczyniania się przez nich do wzrostu gospodarczej potęgi państwa. Realizacja rewolucyjnych zmian społecznych i ich przyszła ochrona wymagały autorytarnej, a często nawet totalitarnej władzy partii, która mogła kontrolować wszystkie aspekty relacji społecznych⁶. Ogólnym założeniem marksizmu było przekonanie, że totalitaryzm partyjny miał utorować drogę do wykształcenia się władzy proletariatu posiadającego kolektywną mentalność. Założenia tego nie przyjmował w klasycznej formie Lenin, który wątpił we władcze zdolności kolektywne mas pracujących i uważał, że wyniki rewolucji bolszewickiej mogą być zachowane bez proletariackiej demokracji. Większość wymienionych wyżej elementów doktrynalnych została wchłonięta przez putinizm i wzbogacona założeniem, że rząd powinien szczególnie dokładnie kontrolować media oraz wzmocnić rolę tzw. służb bezpieczeństwa, lojalnie chroniących jednostki znajdujące się przy władzy.

3. Stany Zjednoczone Ameryki na początku XXI wieku

Stany Zjednoczone Ameryki wkraczały w XXI w. z reputacją kraju posiadającego „najlepszą konstytucję na świecie”, będącego „bastionem demokracji”, którego „prezydencjalizm” był oparty na oryginalnej koncepcji podziału władz, w istocie koncentrującej się na wskazanym wcześniej mechanizmie kontroli i równowagi.

⁵ Dla szerszej analizy tematu zob. R. R. Ludwikowski, *Human Rights Protection and Constitution-Making Processes in Tsarist Russia, The Soviet Union and Post-Socialist Russian Federation in a Historical Perspective* [w:] ed. G. H. Flanz, R. R. Ludwikowski, *Comparative Human Rights and Fundamental Freedoms*, T. I. Oceana 2002, s. 323–402.

⁶ Dla odróżnienia autorytaryzmu od totalitaryzmu zob. prace: T. W. Adorno, *The Authoritarian Personality*, London 1969; także *Encyklopedia socjologii*, t. I, Warszawa 1998, s. 46–48; A. Applebaum, *Autocracy, Inc.*, New York 2024; R. R. Ludwikowski, *Russia* [w:] ed. G. H. Flanz, R. R. Ludwikowski, *op. cit.*, s. 332–333.

W chwili pisania niniejszego artykułu (tj. czerwiec 2025 r.) wskazane elementy, decydujące o wpływie Stanów Zjednoczonych Ameryki na rozwój wartości ważnych dla wszystkich demokratycznych społeczeństw na świecie, zostały wyeliminowane i zastąpione przez chaotycznie wprowadzone do amerykańskiego systemu cechy przypominające system władzy scharakteryzowany wyżej i określony jako „putinizm”.

3.1. Stopniowe zanikanie amerykańskiego systemu podziału władzy

Pomijając w tym fragmencie prowadzonych analiz dyskusję, czy w ślad za oceną Williama Ewarta Gladstona, premiera angielskiego rządu w XIX w., system polityczny Stanów Zjednoczonych Ameryki był najlepszy na świecie⁷, warto zastanowić się nad elementami ustroju tego kraju z początku XXI wieku. Najważniejszy z nich, odnoszący się do systemu podziału władzy, polegający na zastosowaniu mechanizmu kontroli i równowagi, definiował wielokrotnie cytowany przeze mnie w innych artykułach John Adams. Podkreślał on, że system ten wymaga „równoważenia”, a nie „równości” władz. Równoważenie jest wynikiem „ścierania” się, nie zaś „przeszkadzania”, lub klarownej interwencji w sferę drugiej władzy. Efektem zastosowania owego mechanizmu jest „współpraca” władz niewymagająca bezpośredniej wzajemnej aktywizacji. W istocie komentatorzy notują ograniczoną aktywność amerykańskiego Kongresu, który w 2023 r. z siedmiuset dwudziestu czterech projektów ustaw uchwalił jedynie dwadzieścia siedem⁸. Podobne okresy braku aktywności można również odnotować w historii Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych Ameryki. Przykładowo po śmierci sędziego Antonina Scalii w 2016 r. w Sądzie pozostało czterech republikańskich i czterech demokratycznych sędziów. Wakat spowodował zaś brak aktywności Sądu przez ponad pół roku aż do 10 kwietnia 2017 r., to jest do dnia mianowania Neila Gorsucha na stanowisko sędziego, który zajął miejsce Antonina Scalii. Do tego czasu Sąd pracował w niepełnym ośmioosobowym składzie, co w przypadku głosowań nad ostatecznym rozstrzygnięciem nierzadko kończyło się remisem równo podzielonego zespołu sędziowskiego na sędziów o poglądach lewicowych oraz konserwatywnych⁹.

⁷ W. Gladstone, Quote, 24.02.2014 r., https://www.azquotes.com/author/5577-William_E_Gladstone (dostęp: 20.06.2025 r.).

⁸ Dane za: A. Kami, *House Disfunction by the Numbers*, „New York Times” z 20.12.2023 r., <https://nytimes.pressreader.com/article/282050511867326> (dostęp: 20.06.2025 r.).

⁹ Zob. I. Carmon, *What Happens to the Big Supreme Court Cases After Scalia's Death?*, NBC News, 14.02.2016 r., <https://www.nbcnews.com/news/us-news/what-happens-big-supreme-court-cases-after-scalia-s-death-n518476> (dostęp: 20.06.2025 r.).

Na początku XXI wieku coraz większą rolę w polityce amerykańskiej zaczął odgrywać nowojorski multimilioner Donald Trump, który w latach 2004–2015 był gospodarzem szeroko oglądanego *reality show* pt. *Praktykant* (*The Apprentice*). W skrócie: w programie tym jego uczestnicy ubiegali się o posadę u Trumpa¹⁰. W 2016 r. Donald Trump, uznawany raczej za biznesmena niż polityka, będąc kandydatem Partii Republikańskiej, wygrał wybory prezydenckie z kontrkandydatką Partii Demokratycznej, Hillary Clinton. Wkrótce po rozpoczęciu pierwszej kadencji prezydenckiej Donald Trump, na wzór gospodarza wspomnianego wyżej *reality show*, rozpoczął usuwanie ze swojego gabinetu określonych osób¹¹ w sposób wyraźnie podobny do stylu polityki prowadzonej przez Władimira Putina. Nadto, jeszcze przed oficjalnym rozpoczęciem swojej drugiej kadencji, Donald Trump zaczął formowanie przyszłego gabinetu (zespołu przyszłych doradców będących szefami poszczególnych departamentów)¹², a podpisując pierwsze nominacje, wybierał między ekspertami i lojalistami¹³. Nie ma przy tym wątpliwości, że podobnie jak dla Władimira Putina, ta druga grupa współpracowników była dla Donalda Trumpa ważniejsza. Dołączał do niej zresztą swoich nieformalnych doradców, takich jak najbogatszy człowiek świata, Elon Musk, który popierał plany umocnienia amerykańskiej oligarchii i otwarcie głosił,

¹⁰ *The Apprentice* to amerykański serial telewizyjny (*reality show*), w którym oceniano umiejętności biznesowe grupy uczestników. Był emitowany w różnych formatach przez piętnaście sezonów w NBC od 2004 do 2017 r. *Praktykant* został stworzony przez brytyjskiego producenta telewizyjnego Marka Burnetta i wyprodukowany we współpracy z Donaldem Trumpem, który był gospodarzem programu przez pierwsze czternaście sezonów. W Polsce *show* było emitowane pod nazwą *Trampolina* od marca 2008 do lutego 2019 r. przez TV4.

¹¹ Wskazując na kilka przykładów powrotu przez Donalda Trumpa do zarządzania w stylu szefa agencji biznesowej, należy odnotować, że miesiąc po rozpoczęciu swojej pierwszej kadencji na urządzie prezydenta USA Donald Trump odwołał prokurator generalną Sally Yates. Wkrótce potem zdymisjonował Preeta Bharę, prokuratura Południowego Dystryktu Nowego Jorku, oraz Rexa Tillersona, sekretarza stanu, który nazwał Donalda Trumpa „kretynem”. Zob. J. Curran, *Americanism, not globalism: President Trump and the American mission*, 1.07.2018 r., <https://www.jstor.org/stable/resrep19793> (dostęp: 20.06.2025 r.). Zob. także J. Comey, *A Higher Loyalty: Truth, Lies, and Leadership*, New York 2018. Zob. bardziej szczegółowe informacje: *What is the cabinet and how are Cabinet members chosen?*, <https://findanyanswer.com/what-is-the-cabinet-and-how-are-cabinet-members-chosen> (dostęp: 20.06.2025 r.).

¹² Dla określenia roli gabinetu zob. Z. B. Wolf, *Cabinet confirmation process and recess appointments, explained*, CNN, 15.11.2024 r., https://www.yahoo.com/news/epic-failures-sneaky-loopholes-senate-221441755.html?fr=sycsrp_catchall (dostęp: 20.06.2025 r.).

¹³ Zob. R. R. Ludwikowski, *Granice...*, *op. cit.*, s. 13 i n.

że mechanizm kontroli i równowagi przestał istnieć¹⁴. Sam Donald Trump wydał zresztą dekret eliminujący różnice między agencjami zależnymi i niezależnymi od Prezydenta¹⁵.

Pod wpływem Elona Muska prezydent Donald Trump rozpoczął promowanie projektów polegających na zajęciu przez Stany Zjednoczone Ameryki określonych terytoriów, np. Strefy Gazy, by stworzyć tam nową infrastrukturę. Trzeba tu wspomnieć, że realizacja projektu wymagałaby wysiedlenia dwóch milionów Palestyńczyków do Jordanii, Egiptu, a nawet do państw europejskich i Ameryki Łacińskiej¹⁶. Elon Musk popierał plany likwidacji Agencji Stanów Zjednoczonych Ameryki ds. Rozwoju Międzynarodowego (U.S. Agency for International Development – USAID), redukcji personelu Centralnej Agencji Wywiadowczej (Central Intelligence Agency – CIA) i Federalnego Biura Śledczego (Federal Bureau of Investigation – FBI) i otwarcie głosił, że priorytetem prezydenta Donalda Trumpa powinna być sama Ameryka¹⁷.

3.2. „America First”

Slogan Donalda Trumpa priorytyzujący interesy Ameryki, w połączeniu z hasłami ekspansji terytorialnej, przypomina niewątpliwie frazesy programowe Władimira Putina nawiązujące do wizji Wielkiej Rosji. Amerykański prezydent wprowadził wskazany slogan do swojej doktryny politycznej, nie był on wszakże jego autorem. Historia kształtowania się teoretycznej oprawy powyższego elementu programowego sięga lat pięćdziesiątych XIX w. – okresu aktywności amerykańskich partii natywistycznych, które głosiły, że jest to określenie w sposób wrodzony reprezentujące przekonania Amerykanów. W okresie I wojny światowej zostało ono rozpropagowane przez frakcję grupującą się wokół prezydenta Woodrowa Wilsona¹⁸

¹⁴ Zob. S. Collinson, *Musk charges on with new targets in sight and Trump's blessing*, CNN, 10.02.2025 r., <https://www.cnn.com/2025/02/10/politics/musk-trump-new-government-targets-analysis/index.html> (dostęp: 20.06.2025 r.).

¹⁵ Zob. *Trump zwalnia 17 niezależnych organów nadzorujących agencje rządowe USA*, 27.01.2025 r., <https://deon24.com/2025/01/27/administracja-donald-trump-zwalnia-kilkunastu-inspektorow-generalnych/> (dostęp: 20.06.2025 r.).

¹⁶ *Plan Trumpa dla Gazy: czystka etniczna i budowa amerykańskiej „riwieri Bliskiego Wschodu”*, „OKO Press”, 05.02.2025 r., <https://oko.press/trump-gaza-czystka-etniczna-amerykanska-riwiera> (dostęp: 20.06.2025 r.).

¹⁷ Zob. S. Collinson, *Musk charges on with new targets in sight and Trump's blessing*, CNN, 10.02.2025 r., <https://www.cnn.com/2025/02/10/politics/musk-trump-new-government-targets-analysis/index.html> (dostęp: 20.06.2025 r.).

¹⁸ E. Rauchway, *How 'America First' Got Its Nationalistic Edge*, „The Atlantic”, 06.05.2016 r., <https://www.theatlantic.com/politics/archive/2016/05/william-randolph-hearst-gave-america-first-its-nationalist-edge/481497/> (dostęp: 20.06.2025 r.).

i było przejmowane zarówno przez republikanów, jak i demokratów, wzmacniając tendencje obu partii do akceptacji izolacjonizmu i protekcjonizmu.

Dalszą falę dyskusji nad planowanym programem, już w czasie poprzedzającym zaprzysiężenie 20 stycznia 2025 r. Donalda Trumpa na 47. prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki, budził jego zamiar przyłączenia Grenlandii do USA, uczynienia z Kanady 51. stanu i zwiększenia kontroli nad Kanałem Panamskim, który miał zmienić nazwę na Kanał Amerykański. Wskazane elementy przyszłej polityki prezydenta-elekta wywoływały fale krytyki. Wśród nich szczególną uwagę zwraca otwarcie opozycyjne stanowisko generała Bena Hodgesa, byłego dowódcy sił wojskowych Stanów Zjednoczonych Ameryki w Europie, w stosunku do militarnej akcji na Grenlandię¹⁹.

3.3. Kilka uwag o ewolucji systemu politycznego Stanów Zjednoczonych Ameryki w kierunku oligarchii i jej kryzysie

W jednych z ostatnich przemówień w czasie swojej prezydentury Joe Biden ostrzegał swoich następców przed dalszą ewolucją systemu politycznego Stanów Zjednoczonych Ameryki w kierunku oligarchii, którą generalnie uważano za jedną z cech rosyjskiego putinizmu²⁰. System ów polega na sprawowaniu władzy przez przywódcę wspomaganego przez grupę bardzo majątnych lojalistów kierujących najważniejszymi urzędami krajowymi.

Po przegranej w ostatnich wyborach prezydenckich w 2024 r. kandydatki Partii Demokratycznej, Kamali Harris, przez USA zaczęły przetaczać się fale protestów przeciwko zapowiadanej i realizowanej polityce Donalda Trumpa, gromadzące niejednokrotnie setki tysięcy uczestników. Serię spotkań wspierających protesty rozpoczął senator Bernie Sanders, który wraz z członkinią Izby Reprezentantów, Alexandrą Ocasio-Cortez, występował wielokrotnie pod hasłem „Walcząc z oligarchią”²¹. Dla stłumienia jednej z demonstracji, będącej protestem przeciwko polityce imigracyjnej rządu, zorganizowanej w Los Angeles 7 czerwca 2025 r., prezydent Donald Trump wysłał dwa tysiące żołnierzy Gwardii Narodowej. Uruchomienie Gwardii

¹⁹ F. Platov, H. Roloff, *Dowodził siłami USA w Europie. Nie ma złudzeń co do Donalda Trumpa. „To przerażające”*, Onet, 13.01.2025 r., <https://wiadomosci.onet.pl/swiat/jak-daleko-posunie-sie-trump-w-sprawie-grenlandii-ben-hodges-wyjasnia/c73lcqj> (dostęp: 20.06.2025 r.).

²⁰ Zob. A. Davies, *Biden warns of dangers of oligarchy taking shape in US*, BBC, 17.01.2025 r., <https://www.bbc.com/news/articles/c1weqz3ydyro> (dostęp: 20.06.2025 r.).

²¹ Zob. opis tych wydarzeń przez K. Romik, *Demokraci wskazują, że to on wyrasta na lidera. „Kamala i Biden milczą”*, Gazeta PL, 28.03.2025 r., <https://www.gazeta.pl/informacje/7,196952,31810131,trump-szaleje-harris-i-biden-milcza-tlumy-demokratow-pra-na.html> (dostęp: 20.06.2025 r.).

nastąpiło bez wyraźnej konieczności i bez wniosków administracji stanowej. Sprowokowało to antyprezydenckie protesty w całych Stanach Zjednoczonych Ameryki pod hasłem „Żadnych Królów” (*No Kings*) w dzień obchodów 79. urodzin prezydenta Donalda Trumpa²².

3.4. Konflikt prezydenta Donalda Trumpa z doradcą Elonem Muskiem. Kryzys amerykańskiej oligarchii

W istocie trzeba zaznaczyć, że okres, w którym oligarchia amerykańska rosła w siłę, nie był zbyt długi, zaś wśród jej głównych aktywistów mających wpływ na Donalda Trumpa wyróżniał się wspomniany już Elon Musk – biznesmen czerpiący dochody m.in. z produkcji elektrycznych samochodów osobowych Tesla, działalności firmy kosmicznej SpaceX i platformy społecznościowej X²³. Elon Musk, urodzony w Republice Południowej Afryki²⁴, na początku drugiej kadencji Trumpa kierował stworzonym specjalnie dla niego Departamentem Efektywności Rządowej (Department of Government Efficiency – DOGE). Pod koniec maja 2025 r. Elon Musk oficjalnie odszedł z zajmowanego stanowiska. Głównym powodem konfliktu pomiędzy prezydentem a jego doradcą było przygotowanie przez administrację rządową aktu prawnego, który Donald Trump nazwał „wielką i piękną ustawą” („big and beautiful bill”), a która zdaniem Elona Muska była niepotrzebna²⁵ i powodowała wzrost długu Stanów Zjednoczonych Ameryki o 2,1 billiona dolarów. Nowe prawo likwidowało federalne finansowanie publicznego programu zdrowotnego, tzw. Medicaid, działającego od 1966 r.²⁶

Największym problemem z punktu widzenia Elona Muska nie było jednak

²² Zob. K. Rahma, *Anti-Trump protest planned for president's birthday – What to know*, „Newsweek”, <https://www.msn.com/en-us/news/us/anti-trump-protest-planned-for-presidents-birthday-what-to-know/ar-AA1GclQX> (dostęp: 20.06.2025 r.).

²³ Zob. M. Paris, D. Hull, M. Adler, *A Timeline of Elon Musk's Takeover of Twitter*, Bloomberg, 01.11.2022 r., <https://finance.yahoo.com/news/elon-musk-takeover-twitter-everything-193231867.html> (dostęp: 20.06.2025 r.).

²⁴ Elon Musk urodził się w 1971 r. w Pretorii w Republice Południowej Afryki. Jego ojciec był obywatelem RPA, ale matka pochodziła z Kanady i z tego powodu Elon Musk miał obywatelstwo kanadyjskie i z łatwością dostał obywatelstwo Stanów Zjednoczonych w 2002 r. Zob. Ch. Muelle, *Elon Musk became a US citizen in 2002, contrary to viral post*, „USA Today”, 06.12.2004 r., <https://www.usatoday.com/story/news/factcheck/2024/12/06/elon-musk-us-citizen-fact-check/76803209007/> (dostęp: 20.06.2025 r.).

²⁵ Elon Musk nazwał ten projekt „obrzydliwym paskudztwem”, CNN, 09.06.2025 r., <https://www.cnn.com/2025/06/03/politics/elon-musk-trump-republican-bill> (dostęp: 20.06.2025 r.).

²⁶ Zob. szerszą analizę w opracowaniu: *Opieka zdrowotna w USA*, Polonia.net, <https://polonia.net/niezbednik-imigranta/zycie-w-usa/opieka-zdrowotna/> (dostęp: 20.06.2025 r.).

zlikwidowanie wspomnianego programu, ale fakt, że jego inwestycje – przede wszystkim dotyczące produkcji samochodów elektrycznych – spadły o 34 miliardy dolarów²⁷. Prezydent Donald Trump i Elon Musk zerwali osobiste kontakty, a już wówczas były doradca podkreślał możliwość wszczęcia procedury postawienia głowy państwa w stan oskarżenia (*impeachment*). Co więcej, miliarder rozpoczął działania reklamujące plan stworzenia nowej organizacji – Partii Ameryki (*The America Party*). Ujawnił ponadto zdjęcia i dokumenty z archiwów Jeffreya Epsteina – skompromitowanego amerykańskiego finansisty i przestępcy seksualnego – wskazujące na udział Donalda Trumpa w organizowanych przez Epsteina spotkaniach, podczas których dochodziło m.in. do nadużyć seksualnych wobec nieletnich. Epstein został aresztowany za przestępstwa seksualne i według oficjalnej wersji popełnił samobójstwo w więzieniu w 2019 r. Rosyjscy komentatorzy podkreślali podobieństwa konfliktu Donalda Trumpa z Elonem Muskem do sporu Jewgienija Prigożyna – oligarchy, wzbogaconego m.in. na zleceniach z rosyjskiego Ministerstwa Obrony, który doprowadził do rebelii kierowanej przez założoną przezeń prywatną grupę wojskową, tzw. grupę Wagnera²⁸.

Pomimo usunięcia Elona Muska z kręgu rządzących, pozostały w nim inne bogate wpływowe osoby, a Donald Trump nadal ściśle współpracuje z wiceprezydentem Stanów Zjednoczonych Ameryki, J.D. Vancem, i szefem Departamentu Stanu, Marco Rubio. Trzeba przyznać, że mimo iż wpływy amerykańskiej oligarchii zostały nieco złagodzone, prezydent Donald Trump zatrzymał na bliskich mu stanowiskach lojalistów, takich jak Michael Waltz, który – zwolniony z funkcji doradcy do Spraw Bezpieczeństwa za ujawnienie tajnych i ważnych dla bezpieczeństwa wiadomości – został ambasadorem USA przy Organizacji Narodów Zjednoczonych²⁹.

3.5. Kryzys światopoglądowy. Unieważnianie znaczenia globalizacji i pokrewnych jej nurtów doktrynalnych

Na początku XXI w. hasło „America First” miało wymiar priorytetowy. Konkurowało z wizją Fortecy Europejskiej, zaś w okresie pierwszej prezydentury Donalda Trumpa jego popularyzacja przyczyniła się do zwycięstwa nad wizją Wielkiej

²⁷ Zob. C. Duffy, A. O’Kruk, *How the feud between Elon Musk and Donald Trump exploded*, CNN, 6.06.2025 r., <https://www.cnn.com/business/timeline-elon-musk-trump-x-dg> (dostęp: 20.06.2025 r.).

²⁸ N. Vasilyeva, *Russians closely watch the feud between two men they see as allies*, „New York Times”, 06.06.2025 r., https://politomix.com/nyt/2258845/russians-closely-watch-feud-between-two-men-see-allies/#google_vignette (dostęp: 20.06.2025 r.).

²⁹ Zob. *Prezydent USA zdecydował. Mike Waltz będzie ambasadorem przy ONZ*, PAP, 01.05.2025 r., <https://www.pap.pl/aktualnosci/prezydent-usa-zdecydowal-mike-waltz-bedzie-ambasadorem-przy-onz> (dostęp: 20.06.2025 r.).

Europy. Hasło to podkreślało jednak amerykański izolacjonizm, który w polityce USA ma złożoną historię sięgającą początków państwa.

Znana ekspertka od polityki amerykańskiej, Ewa Fronczak, pisała:

„Izolacjonizm w polityce USA ma złożoną historię (...) Ojcowie założyciele, jak George Washington, ostrzegali przed stałymi sojuszami politycznymi, co kontynuowała Doktryna Monroe z 1823 r., ograniczając amerykańską strefę wpływów do obu Ameryk. W okresie międzywojennym rozczarowanie wynikami I wojny światowej wzmocniło nastroje izolacjonistyczne, prowadząc do nieratyfikowania Traktatu Wersalskiego i odmowy wstąpienia do Ligi Narodów. (...) Po wojnie Waszyngton przyjął rolę bardziej asertywną, inicjując utworzenie ONZ i angażując się w interwencje poza granicami Stanów Zjednoczonych. Mimo wszystko izolacjonistyczne tendencje nie zniknęły i nadal pojawiają się w amerykańskiej polityce, ostatnimi czasy za sprawą Prezydenta Trumpa i bardziej konserwatywnej części jego gabinetu. Ewolucja izolacjonizmu w Stanach Zjednoczonych jest przykładem dynamicznego napięcia między tendencjami do unikania zaangażowania w sprawy międzynarodowe a potrzebą reagowania na globalne wyzwania”³⁰.

Należy jednak podkreślić, że pomimo słabnącego zainteresowania obu regionów dobrobytem społeczeństwa światowego, idea współzależności narodowych i globalnych wartości nie została całkowicie wyeliminowana. Przyczyniła się do tego z wolna słabnąca, ale nadal istniejąca idea globalizacji i towarzysząca jej wizja „świata regionów”³¹. Wracając do polityki, w czasie swojej drugiej prezydentury Donald Trump zaakcentował fakt, że wobec priorytetów jego własnego kraju globalizacja nie ma sensu. Otaczający go specjaliści od handlu zagranicznego twierdzili, że współpraca z takimi międzynarodowymi organizacjami, jak Światowa Organizacja Handlu (World Trade Organization – WTO) czy Bank Światowy (World Bank), ze względu na ich niedemokratyczną strukturę, nie jest ważna dla interesów Stanów Zjednoczonych Ameryki. Wspomniane instytucje nie są, według wspomnianych doradców prezydenta, wiarygodnymi partnerami handlowymi, w związku z tym handel zagraniczny powinien mieć charakter „strategiczny”, co miało oznaczać

³⁰ E. Fronczak, *Amerykański izolacjonizm. Dawniej i dziś*, Centrum Stosunków Międzynarodowych, 23.07.2024, <https://csm.org.pl/analiza-csm-amerykanski-izolacjonizm-dawniej-i-dzis/> (dostęp: 21.12.2025 r.).

³¹ Dla szerszej analizy wyżej wspomnianych różnic zob. R. R. Ludwikowski, *Limits of Universalism: Protection of Human Rights in Europe and America in Historical and Comparative Perspective*, „Politeja” 2006, nr 2, s. 8–49. Zob. także J. Delbruck, *Globalization of Law, Politics, and Markets – Implications for Domestic Law – A European Perspective*, „Indiana Journal of Global Legal Studies” 1993, vol. 1, <https://www.jstor.org/stable/20644539> (dostęp: 20.06.2025 r.).

każdorazowe sprawdzanie „wzajemności” (*reciprocity*) w relacjach handlowych partnerów. Wskazany termin – *reciprocity* – oznaczający wzajemność, obopólność, wymianę usług, w wydaniu polityki USA tracił sens, bowiem prezydent Donald Trump nieustannie zmieniał jego znaczenie, wskazując z jednej strony, że nakładane przez niego cła dotkną wszystkich partnerów handlowych, z drugiej zaś opóźniał ich nałożenie lub stosował je wybiórczo. Amerykanie, zagubieni w „wygibasach handlowych” prezydenta, mieli jedynie świadomość, utrwalaną przez niezliczone wystąpienia krytyków Donalda Trumpa, że cła w istocie oznaczają podatki, które wcześniej czy później sami będą musieli płacić.

3.6. Sprawa K.A. Abrego Garcii. Spór z Sądem Najwyższym o znaczenie terminu *facilitate*³²

Z końcem 2024 r., co już wspomniano wyżej, administracja prezydenta Donalda Trumpa zagroziła nałożeniem ceł na kluczowych partnerów handlowych, w szczególności Kanadę, Meksyk, Chiny i Unię Europejską. Środki te, wprowadzane od 14 marca 2025 r., miały na celu odnowienie równowagi handlowej i zwiększenie bezpieczeństwa narodowego Stanów Zjednoczonych Ameryki. Równocześnie rozpoczęła się również akcja administracji Donalda Trumpa zmierzająca do wysiedlenia przestępców z USA do krajów ich pochodzenia lub do państw sąsiednich godzących się na przyjęcie ich do swoich więzień.

Najgłośniejszą sprawą stało się pomyłkowe wysłanie Abrego Garcii przez amerykańską administrację do więzienia w Salwadorze. Obywatel Salwadoru – Kilmar Armando Abrego Garcia, mający status legalnego rezydenta, mieszkał w USA od 2011 r. Został pomówiony o bycie członkiem groźnego gangu i omyłkowo deportowany w 2025 r. do cieszącego się bardzo złą sławą więzienia w Salwadorze. Sprawa trafiła do Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych Ameryki, który po rozpatrzeniu skargi na pomyłkowe wydalenie Abrego Garcii nakazał administracji Donalda Trumpa doprowadzenie do jego powrotu na terytorium USA³³. Sąd użył w przedmiotowej decyzji terminu *facilitate*, który zasadniczo oznacza „ułatwienie”, „uczynienie możliwym” osiągnięcie jakiegoś celu. Postępując rzekomo zgodnie z decyzją, administracja Donalda Trumpa zaprosiła do Waszyngtonu prezydenta Salwadoru, Nayiba Bukele. W trakcie oficjalnej rozmowy odmówił on jednak zwolnienia Abrego Garcii, a prezydent Donald Trump dodatkowo zasugerował, że Stany Zjednoczone Ameryki będą wysyłać kryminalistów posiadających również amerykańskie

³² Ten fragment artykułu został częściowo przejęty z równoległe przygotowanego do druku tekstu: *Ewolucja i wzajemne przenikanie się europejskich i amerykańskich doktrynalnych komponentów polityki społecznej i ekonomicznej*, w przygotowaniu.

³³ Noem v. Garcia, 604 U.S. (2025).

obywatelstwo do więzienia w tym kraju³⁴. Administracji Donalda Trumpa zarzucono jednak, że Abrego Garcia został deportowany bez konstytucyjnie gwarantowanego należytego procesu (*without due process*). Do spotkania z Abrego Garcia w Salwadorze został dopuszczony demokratyczny senator Chris Van Hollen ze stanu Maryland (na terenie którego Abrego Garcia mieszkał), ale i on nie uzyskał zgody na zwolnienie go z więzienia. Argumenty, że Abrego Garcia miał przyznaną ochronę przed deportacją do Salwadoru (*withholding of removal*), pozwolenie na pracę oraz że jego żona jest obywatelką USA, jak również kolejne uliczne aresztowania zagranicznych studentów posiadających ważne wizy amerykańskie wznęcały panikę nawet wśród pełnoprawnych Amerykanów. W chwili pisania niniejszego artykułu (6 czerwca 2025 r.) stan sprawy Abrego Garcii przedstawiał się następująco: został on przetransportowany z powrotem do USA, gdzie zgodnie z oświadczeniem Departamentu Sprawiedliwości ma stanąć przed amerykańskim sądem pod zarzutami oszustw finansowych, prania brudnych pieniędzy oraz udziału w zorganizowanej grupie przestępczej zajmującej się relokacją migrantów bez udokumentowanego statusu prawnego³⁵. W przypadku osądzenia go przez amerykański wymiar sprawiedliwości i skazania za wymienione przestępstwa Garcia mógłby zostać deportowany ponownie do Salwadoru w związku z możliwością cofnięcia przyznanej mu wcześniej ochrony przed deportacją.

3.7. Pozbawienie Uniwersytetu Harvarda funduszy federalnych oraz prawa do określania kierunków badań i polityki selekcyjnej przyjmowanych studentów

Krytykę polityki Donalda Trumpa potęgowały próby przejęcia kontroli nad prywatnymi uczelniami, z Uniwersytetem Harvarda na czele, którego władze odmówiły przyjęcia instrukcji amerykańskiego prezydenta, dotyczących kierunków badań i polityki selekcyjnej przyjmowanych studentów. Harvard, pozbawiony dotacji federalnych (w wysokości 9 mld dolarów), skierował spór na drogę sądową. „Administracja pociąga Harvard do odpowiedzialności za podsycanie przemocy, antysemityzmu i współpracę z Komunistyczną Partią Chin na terenie kampusu” – napisała Kristi Noem, szefowa Departamentu Bezpieczeństwa Krajowego (U.S. Department of Homeland Security – DHS), na platformie X. Dodała, że możliwość przyjmowania zagranicznych studentów, którzy płacą wyższe czesne,

³⁴ B. Rahman, *Donald Trump Says He Loves Idea of Sending Americans to El Salvador Prison*, „Newsweek”, 07.04.2025 r., <https://www.newsweek.com/donald-trump-sending-americans-el-salvador-prison-2056122> (dostęp: 20.06.2025 r.).

³⁵ Ch. Morales, *What We Know About the Charges Against Abrego Garcia*, „New York Times”, 6.06.2025 r., <https://www.nytimes.com/2025/06/06/us/abrego-garcia-charges-explainer.html> (dostęp: 20.06.2025 r.).

jest „przywilejem, a nie prawem”. „Harvard miał wiele okazji, aby zrobić to, co słuszne. Odmówił (...). Niech to będzie przestrogą – zaznaczyła – dla wszystkich uniwersytetów i instytucji akademickich w całym kraju”³⁶. Tydzień później administracja prezydenta posunęła się jeszcze dalej. Waszyngton zdecydował się bowiem na zawieszenie procesu wydawania nowych wiz dla zagranicznych studentów i uczniów³⁷.

3.8. Demokracja autorytarna

Donald Trump jest niewątpliwie świadom popularności tradycyjnej amerykańskiej demokracji na świecie i zdaje sobie sprawę z jej topniejącego znaczenia w USA w swojej obecnej kadencji. Znaczenie demokracji uległo erozji znacznie wcześniej niż omówiona wyżej i krytykowana wizja rządu oligarchicznego. Stąd już tylko krok od przyjęcia jednej z głównych tez Władimira Putina, że obywatele muszą sobie uświadomić, iż państwo to nie „podmiot służący obywatelom, ale to polityczna jednostka, która oczekuje, że obywatele będą jej służyć”³⁸.

Chcąc uniknąć oskarżenia o zupełne odwrócenie się od idei demokracji, Donald Trump posługuje się coraz częściej hasłem „autorytarna demokracja”. Jestem świadomy, że istnieją hybrydowe typy doktryn czy ustrojów politycznych i można dyskutować o demokracji totalnej, egalitarnej lub elitarnej. Można również odróżniać demokrację przedstawicielską od demokracji uczestniczącej oraz wprowadzać do dyskusji pojęcie demokracji kapitalistycznej lub socjalistycznej. Pojęcie „demokracji autorytarnej” przypomina jednak nic nieznaczące hasło „demokracji inaczej pojętej”³⁹.

³⁶ E. Sulek, *Ludzie Trumpa strzelili sobie i USA w kolano*, TVN 24, 23.05.2025 r., <https://tvn24.pl/swiat/usa-harvard-stracil-prawo-do-przyjmowania-studentow-z-zagranicy-spor-z-administracja-trumpa-st8475224> (dostęp: 20.06.2025 r.).

³⁷ Zob. K. Domagała-Pereira, *USA zawieszają wizy dla zagranicznych studentów, uczniów i au pair*, DW, 28.05.2025 r., <https://www.dw.com/pl/usa-zawieszaj%C4%85-wizy-dla-zagranicznych-student%C3%B3w-uczni%C3%B3w-i-au-pair/a-72693747> (dostęp: 20.06.2025 r.).

³⁸ Zob. szersze uwagi C. Kim, *President Biden warned against oligarchies*, USA Today, 18.01.2025 r., <https://www.usatoday.com/videos/news/politics/2025/01/16/president-biden-warned-oligarchies-what-are-they/77741726007/> (dostęp: 20.06.2025 r.).

³⁹ W artykule *Autorytaryzm demokratyczny w Stanach Zjednoczonych. Unikalny hybrydalny ustrój polityczny czy terminologiczna kwadratura koła* wraz z I. Kraśnicką podkreślałem, że termin ten, podobnie jak „rewolucyjny konserwatyzm”, może mieć charakter oksymoroniczny, czyli stanowić zestawienie komponentów wykluczających się wzajemnie. Zob. I. Kraśnicka, R. R. Ludwikowski, *Autorytaryzm demokratyczny w Stanach Zjednoczonych. Unikalny hybrydalny ustrój polityczny czy terminologiczna kwadratura koła*, „Państwo i Prawo” 2021, nr 6, s. 25–42.

Skoro więc według Trumpa termin „demokracja” ma charakter jedynie dekoracyjny, należy postawić pytanie, co oznacza pojęcie „autokracja”. Autokracja to skupienie całej władzy w rękach jednej osoby lub też niewielkiej grupy współpracującej z wodzem elity wojskowej lub cywilnej, działającej bez żadnej kontroli czy ograniczeń prawa. Dopóki Stany Zjednoczone były oligarchią, slogan Trumpa miał oznaczać autokrację. Rozpad amerykańskiej oligarchii zbliżył Stany do autorytaryzmu i to zadecydowało, że droga do totalitaryzmu jest otwarta. Potwierdza to komentarz Kazimierza Leżaka, który w ślad za Juanem José Linzem przytacza definicję autorytaryzmu jako systemu politycznego o ograniczonym, zwolnionym z odpowiedzialności przed społeczeństwem pluralizmie politycznym, pozbawionego dopracowanej głównej ideologii⁴⁰.

Zazwyczaj odróżnia się autorytaryzm jednoosobowy od autorytaryzmu jednopartyjnego. Autorytaryzm wyborczy pozornie utrzymuje instytucje elekcyjne, ale chociaż formalnie istnieją wybory, konstytucja i partie opozycyjne, to wybory nie są wolne ani uczciwe. Media i sądy są pod kontrolą władzy. Podobnie kontrola uczelni przez Trumpa wskazywałaby, że amerykański autorytaryzm ewoluje w kierunku zastąpienia demokracji koncepcją demokratycznego populizmu⁴¹, który w istocie prowadzi do totalitaryzmu.

Kluczową tezę postawioną przez Anne Applebaum, znaną dziennikarkę i ekspertkę od polityki autorytarnej, w jej ostatniej książce pt. *Koncern Autokracja* jest stwierdzenie, że kraje autokratyczne tworzą raczej sieć wspólnych interesów, z których najważniejszy to podważanie demokracji i praworządności, nie zaś formalny sojusz ideologiczny⁴². W wywiadzie przeprowadzonym podczas spotkania z członkami Stowarzyszenia Prasy Zagranicznej (FPA) w Londynie Applebaum zwróciła uwagę, że „cechą wspólną wielu reżimów autokratycznych jest to, że ich przywódcy są tak oddani utrzymaniu swojej osobistej władzy czy majątku, że są gotowi

⁴⁰ J. J. Linz, *Totalitaryzm i autorytaryzm* [w:] *Władza i społeczeństwo. Antologia tekstów z zakresu socjologii polityki*, wyb. i oprac. J. Szczupaczyński, Warszawa 1995, s. 310. Zob. K. J. Leżak, *Czy zmierzamy w stronę autorytarnego sądownego procesu karnego?*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” 2021, no. 478, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 43, nr 4, s. 523.

⁴¹ Dla szerszego komentarza na temat rozwoju autokracji populistycznej zob. L. Szczegół, *Ideologia w roli towaru. Autorytaryzm w populistycznej formie* [Ideology as a Commodity. Authoritarianism in a Populist Form], „Studia Politolologiczne”, vol. 72, 3.10.2024 r., <https://www.studiapolitologiczne.pl/pdf-191283-112406?filename=Ideologia%20w%20roli%20towaru.pdf>.

⁴² A. Applebaum, *Koncern Autokracja. Dyktatorzy, którzy chcą rządzić światem*, Wydawnictwo Agora 2024. Zob. też: *Anne Applebaum: autokracje nie tworzą sojuszu, raczej łączy je sieć wspólnych interesów*, Polska Agencja Prasowa, 9.09.2024, <https://www.pap.pl/aktualnosci/anne-applebaum-autokracje-nie-tworza-sojuszu-raczej-laczy-je-siec-wspolnych-interesow>.

pozwolić, aby ich państwa stały się krajami upadłymi”⁴³. Jako najbardziej jaskrawy przykład wskazała Wenezuelę.

Mówiąc o różnicach między poszczególnymi państwami autorytarnej sieci, Applebaum zwróciła też uwagę na odmienne zagrożenia, jakie państwa te stanowią. „Władimir Putin stwarza bezpośrednie, fizyczne, strategiczne, militarne zagrożenie dla Europy (...) Chiny nie stanowią fizycznego zagrożenia dla Europy ani innych części świata, poza Tajwanem, z którym łączą nas stosunki polityczne i ekonomiczne, więc to również jest kwestia strategiczna. Ale Chińczycy myślą strategicznie w inny sposób – są zainteresowani kontrolą danych czy kontrolą krytycznej infrastruktury np. portami. Jeśli posiadają porty, to są w stanie śledzić, co do nich wchodzi i z nich wychodzi, a to może dać im źródło wpływu. Podobnie jest z infrastrukturą telekomunikacyjną. Z kolei Iran jest sponsorem terroryzmu na Bliskim Wschodzie, ale też gdzie indziej. To inny rodzaj zagrożenia, ale również niebezpieczny dla naszych demokracji, które mogą być zdestabilizowane przez przemoc, Iran chętnie za to płaci. Tym, co łączy autokracje, jest ich interes w podważaniu stabilności demokratycznego świata”⁴⁴.

4. Uwagi końcowe

Analizując wszystkie powyższe refleksje, należy zauważyć, że rezultat „putinizacji” doprowadził Stany Zjednoczone Ameryki do niemal kompletnej anarchii. Rozpadła się rządowa oligarchia. Donald Trump działa wraz z chaotycznie wykonującymi jego rozkazy urzędnikami, których uznanie za „doradców” było i jest w pełni nieadekwatne. Obecnie urzędujący amerykański prezydent prowadzi politykę, która niewątpliwie szkodzi samym Amerykanom. Wojna handlowa z Chinami przynosi widoczne straty, sam Donald Trump przyznaje zaś, że prezydent Chin, Xi Jinping, to polityk, z którym „bardzo trudno dojść do porozumienia”⁴⁵. Kontakty z samym Władimirem Putinem niewątpliwie przestały być przyjazne, Europa zaś z dezaprobatą patrzy na zmieniające się stanowisko Stanów Zjednoczonych Ameryki w sprawie ewentualnego przystąpienia Ukrainy do NATO. Wobec niesłychanie konfliktowych wyborów prezydenckich w Polsce ocena stosunku nowo wybranego polskiego prezydenta, Karola Nawrockiego, do Donalda

⁴³ *Anne Applebaum: autokracje nie tworzą sojuszu..., op. cit.*

⁴⁴ A. Applebaum, *Koncern Autokracja..., op. cit.* Zob. również A. Applebaum *Zmierzch demokracji. Zwodniczy powab autorytaryzmu*, Warszawa 2020.

⁴⁵ B. Binaś, „*Lubię prezydenta Chin Xi, ale...*”. *Trump ujawnia kulisy rozmów z Pekinem*, Radio Zet, 4.06.2025 r., <https://wiadomosci.radiozet.pl/swiat/lubie-prezydenta-chin-xi-ale-trump-ujawnia-kulisy-rozmow-z-pekinem> (dostęp: 20.06.2025 r.). W istocie kilka tygodni później Donald Trump osiągnął porozumienie z Pekinem kończące wojnę handlową.

Trumpa, choć w parę dni po wyborach przyjazna i pełna oczekiwań, nie jest jeszcze przewidywalna.

W momencie pisania końcowych uwag stwierdzam, że w całych Stanach Zjednoczonych Ameryki, nie tylko w Białym Domu, panuje chaos. Wydawane i odwoływane prezydenckie rozporządzenia wykonawcze nie zapewniają bezpieczeństwa amerykańskiemu biznesowi. Podkopały one już prestiż amerykańskich uniwersytetów, jak również sądów powołanych do interpretacji prawa. Również legalność decyzji administracji, oceniana przez powołanych do tego sędziów, została zachwiana. Ulice miast zalały tłumy protestujące przeciw podstawowym decyzjom prezydenta. Nie można uniknąć kluczowej konkluzji, że Stany Zjednoczone Ameryki są w tej chwili bastionem zamętu, nie zaś demokracji, stabilności i pewności swoich obywateli co do poszanowania ich własnego bezpieczeństwa – także prawnego.

Streszczenie

Artykuł analizuje proces stopniowej „putinizacji” amerykańskiego systemu rządów w trakcie drugiej kadencji prezydenckiej Donalda Trumpa, wskazując, że jego załążki pojawiły się już w czasie pierwszej kadencji. Autor, stosując metodę historyczno-porównawczą, najpierw porządkuje pojęcia „putinizmu” i „putinizacji”, osadzając je w szerszej genealogii idei autorytarnych: od leninizmu i stalinizmu po praktyki państwa komunistycznego, z naciskiem na rolę aparatu bezpieczeństwa oraz kontroli nad mediami. Równolegle omawia komponent imperialno-nacjonalistyczny putinizmu (wizję „Wielkiej Rosji”) i zestawia go z amerykańskimi odpowiednikami narracji o prymacie interesu narodowego, które współcześnie uległy wchłonięciu przez doktrynę „America First”.

Część zasadnicza pokazuje degradację demokracji w USA poprzez erozję mechanizmu checks and balances i osłabienie realnej współpracy między władzami, czemu towarzyszy rosnąca personalizacja decyzji, preferowanie lojalistów nad ekspertami oraz dążenie do podporządkowywania instytucji (administracji federalnej, organów ścigania, a także sfery akademickiej). Autor przywołuje przykłady napięć na linii władza wykonawcza–sądownictwo, eskalację działań w obszarze migracji i deportacji, presję na uniwersytety (spór z Harvardem), a także wątki oligarchizacji życia publicznego i jej kryzysu (rola i konflikt z Elonem Muskem). Wnioskiem jest teza, że absorpcja wybranych elementów „modelu putinowskiego” nie musi oznaczać harmonijnych relacji Trump–Putin, lecz skutkuje trwałym przesunięciem ustrojowym w stronę autorytaryzmu, pogłębia chaos instytucjonalny i osłabia prestiż USA jako stabilnego punktu odniesienia dla porządku demokratycznego

Słowa kluczowe: putinizacja, Stany Zjednoczone Ameryki, Rosja, system rządów, upadek demokracji

The Putinization of the system of government during the second term of Donald Trump

Abstract

The article examines the gradual „Putinization” of the U.S. system of government during Donald Trump’s second presidential term, arguing that the process began already in his first term and culminated in the incorporation of governance patterns resembling „Putinism.” Using a historical-comparative methodology, the author first clarifies the concepts of „Putinism” and „Putinization,” situating them within the broader lineage of authoritarian and communist-era practices—Leninism, Stalinism, and Marxist political assumptions—while emphasizing the centrality of security services and media control. A parallel thread highlights Putinism’s imperial-nationalist component (the „Greater Russia” vision) and traces its functional analogues in U.S. politics, particularly the absorption of nationalist priorities into Trump’s „America First” doctrine.

The core of the analysis focuses on democratic backsliding in the United States through the erosion of checks and balances and the weakening of inter-branch cooperation. The article links this to growing executive personalization, the prioritization of loyalists over experts, and attempts to subordinate key institutions, including federal agencies, law enforcement structures, and the academic sector. Concrete episodes are discussed to illustrate conflict between the executive and the judiciary (notably in deportation-related controversies), intensified coercive migration policies, pressure on universities (the Harvard funding and governance dispute), and the dynamics of oligarchic influence and its subsequent crisis (the rise and fallout of Elon Musk’s role).

The article concludes that adopting selected „Putinist” components does not require consistently amicable Trump–Putin relations; rather, it produces a durable institutional shift toward authoritarian governance. This shift fuels systemic instability amplifies legal and administrative uncertainty, and undermines the United States’ long-standing image as a bastion of democratic order and reliability.

Key words: putinization, United States of America, Russia, the system of the government, collapse of democracy